



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, PIĄTEK 23 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 201 (1126)

## WALKA O PEŁNE WYZWOLENIE CZŁOWIEKA

### o stworzenie ustroju sprawiedliwości społecznej w Odrodzonej Polsce Ludowej

Przeniesienie Prezydenta Beruta na zlocie młodzieży polskiej we Wrocławiu

dych budowniczych, kroczących dziś z pieśnią ulicami Wrocławia

#### Młodzi przyjaciele!

Dwa lata temu, w Święto Odrodzenia, spotykaliśmy się na pierwszym wielkim zlocie młodzieży w Warszawie. Święciliśmy wówczas pierwszy sukces podjętej przez nas wspólnie odbudowy naszej bohaterkiej Stolicy, zniszczonej przez wroga. Maszerowaliśmy wówczas z dumą przez odbudowany most im. ks. Poniatowskiego. Hart i siła, która bila wówczas z szeregów młodzieży, wcieliła się w następnych latach w czyn. Jaką ocenę wynieść należy z dzisiejszego przeglądu waszych szeregów, z wspólnego naszego dorobku, ogólnonarodowego za minione dwa lata?

Mozemy stwierdzić śmiało, że siły wasze wzrosły, że wzrosła wewnętrzna moc Polski Ludowej, a dorobek naszego wysiłku ogólnonarodowego we wszystkich dziedzinach naszego życia zwiększył się wielokrotnie.

Dowodem wzrostu sił młodzieży polskiej jest nie tylko większa liczebność jej szeregów, ale jej większa zwartość wewnętrzna, uwieczniona dziś zjednoczeniem młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych. Zjednoczenie

organizacyjne młodzieży polskiej — to doniosły czynnik wzrostu sił nie tylko młodzieży, ale i całego ludu pracującego Polski, gdyż młodzież zjednoczona, zorganizowana, zwarta, uwalnia i zabezpiecza jedność działania wszystkich najczynniejszych, najbardziej ofiarnych, produkujących w nauce, w walce, w pracy, w odbudowie kraju warstw ludu pracującego.

#### Doniosłe skutki zjednoczenia młodzieży

Jedność działania w walce społeczno-politycznej, czy w pracy wychowawczej wśród mas jest nie mniej doniosłym warunkiem pomyślnego wykonania zadań, jak jedność działania armii, jest podstawowym warunkiem jej zwycięstwa w bitwie. Wiemy, że zjednoczenie organizacyjne młodzieży polskiej jest odbiciem procesu konsolidacji ideowej w całym kraju, jest odbiciem wielkiego procesu zjednoczenia się sił ludu pracującego dla szybszej odbudowy Polski Ludowej, dla utrwalenia i rozszerzenia zdobytych w kształtowaniu szczęśliwego i sprawiedliwego ustroju społecznego.

Jedność młodzieży niewątpliwie będzie miała doniosłe skutki w dalszym rozwoju, w pra-

cy, w nauce, w całym życiu młodzieży polskiej.

PO PIERWSZE: podniesie autorytet i wpływ zorganizowanych, produkujących i najbardziej ideowo wyprobowanych kadr Związku Młodzieży Polskiej na całą młodzież pracującą w miastach i szczególnie na młodzież wiejską.

PO DRUGIE: spotęguje jej inicjatywę, zapal i entuzjazm twórczy w nauce, w walce społecznej i w pracy codziennej.

PO TRZECIE: przyspieszy i wzbogaci procesy dojrzewania świadomości politycznej, wiedzy ogólnej i ofiarności społecznej mas młodzieży, przyczyni się do podniesienia jej poziomu ideowego.

DLATEGO TEŻ CAŁA POLSKA WITA Z RADOŚCIĄ DONIOSŁY FAKT ZJEDNOCZENIA ORGANIZACYJNEGO MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

#### Zadania przebudowy kraju

Jedność młodzieży ułatwi wykonanie wielkich i zaszczytnych zadań, jakie historia włożyła dziś na barki naszego pokolenia.

#### JAKIEŻ SA TE ZADANIA?

Jest to zadanie wyrównania jak najszybciej kilkudziesięcioletniego zacofania w rozwoju gospodarczym i kulturalnym naszego kraju w porównaniu z produkcyjnymi krajami. Jest to zadanie rozbudowy naszego przemysłu, przekształcenia Polski z kraju wytwarzającego głównie surowce i produkty rolne, w kraj produkujący nowoczesne, precyzyjne maszyny, narzędzia i aparaty, ułatwiające pracę człowieka, podnoszące wielokrotnie wydajność jego wysiłku. Nie można tego osiągnąć bez oparcia na najnowszych zdobyciach wiedzy, bez przyswojenia sobie nowoczesnych metod produkcji, nowoczesnych postępów nauki i techniki.

Nie można tego osiągnąć bez rozbudowy naszej metalurgii, bez nowych, wielkich zakładów hutniczych, bez nowych, potężnych zakładów przemysłu chemicznego, bez intensywniejszego wykorzystania naszych źródeł i baz energetycznych, bez przekształcenia naszych bogactw i zasobów węglowych w energię elektryczną, bez rozbudowy naszych kopalni i portów, bez usprawnienia naszych rzek. Nie można wyrównać naszego zacofania bez unowocześnienia (ciąg dalszy na str. 2-iej)



WARSZAWA (PAP). — Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił następujące przemówienie:

Obywateli! Młodzieży polska! Rodacy z Ziemi Odzyskanych, prastarego Wrocławia i z całej Polski!

Witam was gorąco i pozdrawiam serdecznie w rocznym dniu Święta Odrodzenia Rzeczypospolitej, w czwartą rocznicę Wielkiego Manifestu Polski Ludowej!

#### Plony mozolnej pracy

Radośnie święci ten dzień dzisiejszy cały naród polski. Jest to radość zasłużonego triumfu ze szczydnych plonów naszej pracy, z pomyślnych osiągnięć mozolnego trudu nad odbudową Polski. Jest to pulsujące w sercach przekonanie, że budowany przez nas gmach na wsi i w mieście — będzie piękny, połączony i trwały, bo świadczą o tym widoczne dla wszystkich jego zreby. Odsłania je częściowo przed nami otwarta wczoraj tu, we Wrocławiu Wystawa Ziemi Odzyskanych. Ale odsłania ona tylko jedną, choć podstawową i ważną stronę dorobku narodowego.

Drugą — niemniej istotną i niemniej ważną stronę tego dorobku odzwierciedla wasz zlot dzisiejszy, młodzi przyjaciele, wasza postawa, wasz dorobek ideowy i organizacyjny, którego wyrazem był zakończony wczoraj tu we Wrocławiu Kongres Zjednoczeniowy i powołanie do życia ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

#### Święto Narodu i Święto Młodzieży

Szczególnie więc podniosłe i wyjątkowe chwile przeżywa dziś wraz z nami tończy w marzu sztandarów polskich prastary Wrocław. Szczególnie radosnym rozgwarem młodych głosów i pieśni szumi dziś w Polsce piękna Odra. Nie po raz pierwszy i nie przypadkowo święto Polski Ludowej zbiega się z radosnym świętem młodzieży polskiej. Nie po raz pierwszy i nie przypadkowo serdeczne wzniesienia narodu spletały się w jedno z miłością i holdem dla tej Ziemi Odzyskanej, na której rodziła się i krzepła nasza wspólnota narodowa, nasza historia, nasza tradycja i kultura. Jakże głęboko wzrusza myśl, że wielka spuścizna naszych przodków, zniweczona przez niemieckiego najeźdźcę, wyzwolona braterskim orzechem radzieckim i polskiego żołnierza, znów wraca do życia! Że się odradza z ustokrotnioną mocą z serdecznego wysiłku całego narodu! Że w tym wysiłku przodują wielotysięczne szeregi mło-

#### Sytuacja w Berlinie

BERLIN (PAP). Dzienniki donoszą, że organa radzieckiej administracji wojskowej oraz komisje Rady Gospodarczej przystąpiły do opracowania praktycznych planów, związanych z wprowadzeniem w życie postanowienia rządu radzieckiego o zapatrzywaniu całej ludności Berlina. Lofe sklepów w radzieckim sektorze zostanie odpowiednio zwiększona, aby można było obsłużyć ludność całego Berlina. Ludność sektorów zachodnich otrzymywać będzie żywność wedle norm, obowiązujących w sektorze radzieckim.

## Zlot Młodzieży Polskiej

WROCLAW (PAP). — Już od wczesnych godzin porannych przesuwały się ulicami Wrocławia barwne kolumny młodzieży ze wszystkich okolic Polski. W kierunku stadionu olimpijskiego, gdzie znajduje się miasteczko złotowe — ciągnęły ze wszystkich stron miasta niezliczone ilości samochodów, udekorowanych emblematami i wykresami, obrazującymi osiągnięcia młodzieży w odbudowie kraju i zadania Związku Młodzieży Polskiej.

Na stadionie olimpijskim, na placu złotowym formowały się grupy młodzieży, oczekujące na otwarcie zlotu i przybycie prezydenta Bieruta.

O godzinie 9-tej przybyli na plac złotowy, entuzjastycznie witani przez młodzież członków rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, wicemarszałkowie Sejmu: Szwalbe i Zambrowski, przedstawiciele Wojska Polskiego, generalicy z Marszałkiem Polski, Michałem Żymierskim, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i delegacje młodzieży zagranicznej, w tej liczbie delegacja młodzieży Związku Radzieckiego.

Przybyłego na zlot Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta, zgromadzona na placu złotowym 50-tysięczna rzesza młodzieży powitała okrzykami. Przy dźwiękach hymnu narodowego Prezydent Rzeczypospolitej, Premier Cyrankiewicz, Marszałek Polski, w otoczeniu dostojników państwowych dokonali przeglądu szeregów młodzieży. Po złożeniu raportu przez komendanta zlotu płk. Majewskiego, do zgromadzonej na placu młodzieży przemówił Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut.

## Truman naśladuje Goeringa

### Prowokacyjne oskarżenie pod adresem Fostera i Denisa przypominające hitlerowski „pożar Reichstagu“

NOWY JORK (PAP). Sąd federalny wydał zarządzenie, na podstawie którego aresztowani przywódcy Amerykańskiej Partii Komunistycznej zostaną wypuszczeni z więzienia i będą odpowiadać z wolnej stopy, o ile każdy z nich złoży kaucję w wysokości 5 tysięcy dolarów. Obrońca oskarżonych domagał się zwolnienia ich od obowiązków złożenia kaucji ze względu na to, że treść oskarżenia jest absurdalna i pozbawiona wszelkich podstaw prawnych i faktycznych.

NOWY JORK (PAP). Podano do wiadomości, że prokurator zarzucił aresztowanym przywódcom Amerykańskiej Partii Komunistycznej „konspiracyjną działalność“ związaną z reor-

ganizacją partii komunistycznej. W akcie oskarżenia podkreśla się, że Amerykańska Partia Komunistyczna „opiera się na marksizmie-leninizmie dążąc do obalenia przez przemoc rząd Stanów Zjednoczonych“. Nadto aresztowani „działacze komunistyczni organizowali „konspiracyjne“ kursy, poświęcone zasadom marksizmu-leninizmu.

OSWIADCZENIE FOSTERA I DENNISA  
Przywódcy Amerykańskiej Partii Komunistycznej Foster i Dennis złożyli oświadczenie, w którym określili skierowane przeciwko nim zarzuty, jako prowokacyjne. Zaznaczyli oni, że akt oskarżenia stanowi amerykańską wersję pożaru Reichstagu. Rząd Trumana — czytamy

w oświadczeniu — chwycił się metod prowokacji, aby w ten sposób polepszyć szanse wyborcze Trumana. Administracja amerykańska spodziewa się, że w ten sposób uderzy również w III-cią partię, ze względu na jej antywojenne stanowisko. Dla tych ponurych celów Truman pragnie uczynić z partii komunistycznej kozła ofiarnego. Deklaracja Fostera i Dennisa stwierdza, że Amerykańska Partia Komunistyczna prowadziła rzetelną działalność, dbając jedynie i tylko o dobro narodu amerykańskiego i amerykańskiej klasy robotniczej.

## Togliatti

czuje się znacznie lepiej!

RZYM, PAP. — W dniu wczorajszym Palmiro Togliatti po raz pierwszy wstał z łóżka i przechadzał się przez krótki czas w swym pokoju w szpitalu. Dziennik „Unita“ donosząc o tym, pisze: „głęboko wzruszeni podajemy tę wiadomość wszystkim naszym towarzyszom, wszystkim demokratom, robotnikom Włoch i całego świata, którzy od południa dnia 14 lipca z niepokojem w sercu śledzili stan zdrowia ukochanego przywódcy włoskiej klasy robotniczej“.

## Łódź w Dniu Odrodzenia

W dniu Święta Odrodzenia, przy pięknej, słonecznej pogodzie — w godzinach przedpołudniowych ulicami miasta przemaszowały oddziały wioślarzy sportowców — uczestników II-gich Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych.

Defilada oraz igrzyska sportowe — o jakich szerzej piszemy — na innym miejscu — były żywym i barwnym przeglądem teźnych fizycznej młodzieży robotniczej.

W godzinach popołudniowych w licznych świetlicach fabrycznych odbyły się wieczornice i akademie lokalne.

Wieczorem na Placu Zwycięstwa wyświetlany był film pod gołym niebem, a na Placu Niepodległości odbył się pokaz ogni sztucznych.

W ramach wczorajszych uroczystości Święta Odrodzenia w sali Teatru Domu Żołnierza odbyło się przedstawienie „Joanny z Lotaryni“ dla łódzkiego świata pracy.

Ze względu na żalobę jaka okryła miasto nasze z powodu tragicznej śmierci 24 harcerek-ludziarek, projektowane na dzień wczorajszy tańce i zabawy ludowe zostały odwołane.

# WALKA O WYZWOLENIE CZŁOWIEKA

## Przemówienie Prezydenta Bieruta na Zlocie Młodzieży Polskiej we Wrocławiu

(Ciąg dalszy ze str. 1-5)

czczenia naszego rolnictwa, bez znacznego podniesienia poziomu kultury agrotechnicznej, bez zapotrzenia go w nawozy, maszyny i nowoczesne narzędzia, bez mechanizacji i usprawnienia dzisiejszej ciężkiej pracy rolnika, bez wydawnego pomnożenia plonów tej pracy. Nie można unowocześnieć rolnictwa bez rozbudowy produkcji traktorów, samochodów i najnowszych maszyn rolniczych, bez elektryfikacji wsi, bez ulepszenia nawierzchni dróg i transportu.

Niepodobna tego urzeczywistnić bez likwidacji wielowiekowego zacofania i ciemnoty, bez usunięcia istniejącej przepaści między poziomem życia wsi i miasta, bez wielkiej rewolucji kulturalnej, bez wydawnego podniesienia dobrobytu wiedzy i kwalifikacji całego ludu pracującego.

**COŻ TRZEBA CZYNIĆ, ABY WYKONAĆ TAK OLBRYZYMIE ZADANIA?**

Trzeba po pierwsze: UCZYĆ SIĘ, UCZYĆ I UCZYĆ! Czerpać z całą chłonnością młodego umysłu i młodego serca z wielkiej skarbnicy wiedzy ludzkiej. Codzienną pracą, wytrwałością, hartem zdobywać krok za krokiem coraz wyższy i wyższy poziom wykształcenia.

Trzeba — po drugie — pomagać sobie wzajemnie. Przecież cały swój rozwój od stanu dzikości i barbarzyństwa aż do szczytów cywilizacji człowiek zawdzięcza więzi społecznej, wspólnej pracy i walce o opanowanie sił przyrody, walce społecznej O CORAZ DOSKONALSZY I SPRAWIEDLIWSZY USTRÓJ.

Trzeba więc kształcić we własnym sercu i wychowywać wśród otoczenia POCZUCIE WIĘZI SPOŁECZNEJ, ZASADY WSPÓLDZIAŁANIA I SOLIDARNOŚCI, OBOWIĄZEK POMOCY WZAJEMNEJ W NAUCE, W PRACY, W ORGANIZACJI, W ŻYCIU PRAKTYCZNYM I W WALCE O PRZYSZŁOŚĆ KRAJU, O SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ.

Tylko przez solidarne współdziałanie całego ludu pracującego można wypełnić wielkie, historyczne zadanie przebudowy Polski w kraj przodujący, w kraj wielko-przemysłowy, w kraj nowoczesnej nauki i techniki, w kraj sprawiedliwego ustroju społecznego. Tylko przez solidarne współdziałanie międzynarodowe wszystkich ludzi pracy w nieugiętej walce społecznej, zmieni można oparty na krzywdzie kapitalistyczny ustroj wyzysku, torować drogę pełnemu wyzwoleniu człowieka.

Tylko na tej drodze można będzie wyplenić tyranie imperialistyczną, drańskie dążenia do podbojów wojennych, do niewolnictwa, do pozbawienia człowieka przez zwyrodniały system wyzysku i ucisku mas pracujących.

Trzeba wreszcie kształcić w sobie i w innych siłę charakteru, hart ducha ofiarności i wolę do walki o sprawiedliwość społeczną. Niepodobna wypełnić wielkich zadań społecznych, o których mówiliśmy, bez wytrwałej pracy nad samym sobą, bez ugruntowania zasad moralności, opartej na sprawiedliwości społecznej i solidarności, bez zahartowania swej siły woli i charakteru.

Pamiętajcie, że zle wychowanie wpajał nam od dzieciństwa stary, zmurszały ustroj społeczny.

Wciąż jeszcze ciąży na nas spuścizna starego, kapitalistycznego ustroju, opartego na krzywdzie ludzkiej i pozbawieniu człowieka — przez nędzę, ciemnotę, zacofanie, przesady, przez chciwość, zawiść i zle nalogi. Ten właśnie ustroj wyzysku rozkład moralny i dziczenie, rozdził faszyzm i hitlerizm, a dziś RODZI PODZEGACZY WOJENNYCH I ZABORCÓW IMPERIALISTYCZNYCH.

Kto chce budować lepszy ustroj społeczny, musi walczyć z tą złą spuścizną zawsze i wszędzie, w życiu społecznym i w swym życiu osobistym, w szkole i w warsztacie, w domu i w organizacji. Wzory dla szlachetnych norm postępowania czerpać powinniśmy z wielkiej skarbnicy najlepszych tradycji narodowych, z przykładów życia i pracy wielkich twórców i bohaterów naszej kultury i kultury ogólnoludzkiej, a przede wszystkim z walk wywoleńców polskiego ludu pracującego, z wielkich, postępowych i rewolucyjnych ruchów społecznych, z nauk i wskazań wielkich przywódców i wychowawców, którzy całe swe życie poświęcili walce o sprawiedliwość społeczną o pełne wyzwolenie człowieka.

Praca i walka w Polsce Ludowej wytania i kształtuje nowe, twórcze i płodne formy życia zbiorowego.

Do nich należy niewątpliwie powstała z inicjatywy młodzieży polskiej nowa organizacja obywatelska współczesności w odbudowie Kraju „Służba Polsce”, a wkrótce nowy, trzeci 25-tygodniowy zespół junaków wleje się znowu w jej szeregi na przeciąg dwóch miesięcy.

Jest to nowa forma organizacyjna, ale niewątpliwie odegra ona wielką rolę wychowawczą i przyczyni się do przyspieszenia odbudowy kraju siłami młodzieży polskiej.

Oto jak rosną nowe siły twórcze w nowym ustroju demokratyczno-ludowym.

• OBYWATELE! Uczestnicy dzisiejszego wspólnego zlotu!

**CZŁONKOWIE ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ!**

W dzisiejszym dniu Święta Odrodzenia Narodowego wszystkie serca i uczucia idące od nas, ludzie starszy, skierowane są ku wam, ku młodym bojownikom i budowniczym Polski Ludowej.

Wasza deklaracja ideowo-programowa i wasze prawa, uchwalone wczoraj na kongresie wrocławskim, TCHNA SZCZERĄ MIŁOŚCIĄ POLSKI I GORĄCYM PRAGNIENIEM ZDOBYCIA DLA NIEJ SZCZĘŚCIA I DOBROBYTU, KTÓRY MA SIĘ STAĆ UDZIAŁEM WSZYSTKICH. CHCECIE, ABY „OJCZYŻNA NASZA BYŁA KRAJEM WOLNYCH, RADOSNYCH, TWÓRCZYCH LUDZI, NIE ZNAJĄCYCH KRZYWDY, PONIZENIA I NIEPRAWOŚCI”. Piękne i słuszne są te dążenia, przenika je wiarę w człowieka i w jego przyszłość. Urzeczywistnijcie je w swej codziennej pracy i walce, urzeczywistnijcie je wspólnym wysiłkiem całej waszej organizacji i wysiłkiem każdego z was. My starajmy się, pomożemy wam. Wspólnym wysiłkiem zabezpieczymy swemu narodowi najpomyślniejsze warunki rozwoju, aby przodował w postępie ogólnoludzkim, w walce o pełne wyzwolenie człowieka pracującego. — Walka o pełne wyzwolenie człowieka, o najpełniejszą

szczyt rozwoju człowieka, to nasze wspólne pragnienie najwyższe, nasz cel i nasze zawołanie.

Mamy oto przed sobą piękną, wspaniałą, wolną i ukochaną Ziemię Polską. Jest na tej Ziemi naród dzielny, pracowity, zdolny, bezgranicznie miłujący swą Ojczyznę. Jest na tej Ziemi młodzież techniczna, radosnym zapalem i pragnieniem czynu, zahartowana w ogniu tragicznych zmagania i walk z najeźdźcą, przodująca w pragnieniu dźwignięcia wżwyż wspaniałej budowlę, której na imię: Polska Ludowa.

Coż więcej jeszcze potrzeba, aby naród nasz wysunął się na czoło wśród innych kulturalnych i twórczych narodów?

Nic więcej, PRÓCZ CODZIENNEJ, TWARDEJ PRACY I NIEZŁOMNEJ WOLI URZECZYWIENIENIA NASZYCH DĄZEŃ.

Młodzi Obywatele!

TAKA BĘDZIE PRZYSZŁOŚĆ POLSKI. JAK WY POTRAFIĆ SIĘ STWORZYĆ W WASZEJ NAUCE I W WASZEJ CODZIENNEJ PRACY MIESZCZA SIĘ POTĘŻNE ŹRÓDŁA SIŁY TWÓRCZEJ, Z KTÓRYCH NARÓD POLSKI CZERPAĆ BĘDZIE SOKI ODŻYWCZE I POTĘŻNIĄCĄ MOC SWEGO ODRODZENIA.

Dlatego też w dniu dzisiejszego święta, które jest waszym świętem, wznoszę okrzyk: NIECH ŻYJE MŁODZIEŻ POLSKA — NADZIEJA I PRZYSZŁOŚĆ POLSKI LUDOWEJ!

# Budowa Wspólnego Domu rozpoczęta

Z rozgrzanej upalnym słońcem lipcowym ulicy wchodzimy w zielony cień młodych topoli. Nawet i tu, na rozległym terenie budowy Wspólnego Domu wtargnął radosny, święty nastroj czerwono-białym łopotem flag i rozszaloną ulok lipcowej rocznicy, którą dziś żyje cały kraj.

Robotnicy gorączkowo krzątają się koło trzech potężnych młynów. W obudowanych drewnianymi balami wykopach ktoś przybija jeszcze kilkoma uderzeniami luźno trzymającą się deskę.

Zebrał się dziś tu wszyscy robotnicy, ale nie po to, aby jak codziennie kopać, odgruzowywać, planować, lecz żeby wziąć udział w dzisiejszych uroczystościach rozpoczęcia budowy.

Nie ma już śladów dawnych gruzów. Wszędzie zwaliska zostały usunięte i kto by był tu dziś po raz pierwszy nie domyśliłby się nawet, że ten wielki, prostokątny plac jeszcze tak niedawno był zasypany rumowiskiem zburzonych domów i pozerzniętą stertą wypalonych murów.

Skromna i prosta jest dzisiejsza uroczystość. Kilkadziesiąt zaproszonych osób, dwa dzielnicowe stowarzyszenia PPR i PPS — Powiśle, i spora grupa robotników pracujących przy budowie. Nie ma szumnych przemówień, ani okrzyków, dla ogółu symboliczny akt rozpoczęcia robót minie niepostrzeżenie tak jak niepostrze

żenie dokonano tu w krótkim czasie wielkiej pracy.

Minister Odbudowy, tow. Kaczorowski, przed stawiciel Warszawskiej Rady Narodowej, tow. Dworakowski, tow. Jaszczuk, naczelny komisarz odbudowy tow. inż. Piotrowski, paru inżynierów. Z prowizorycznej trybuny, umieszczonej tuż nad rozkopanym terenem składają robotnikom życzenia owocnej pracy. Mówią o budowie Wspólnego Domu, który stanie się widomym symbolem siły zjednoczonej klasy robotniczej.

Każdy nasz krok umacniamy cementem i stalą, każdy nasz krok zbliża nas do realizacji wielkiego dzieła odbudowy ojczyzny. Prace przy budowie domu są w pełnym toku, trwa sporządzenie szkieletowych projektów, zakończono już roboty rozbiórkowe, wykonano część wykopów, obudowano drzewem pierwszy odcinek fundamentów. Dzięki wysiłkowi robotników, którzy nie marnowali czasu i nie szczędzili swych sił, coraz bliższa jest chwila powstania Wspólnego Domu, który będzie siedzibą Zjednoczonej Partii i w którym powstawać będą wytworne działania, silnej jedności klasy robotniczej.

Tow. Zieliński, majster zatrudniony przy budowie domu jest wzruszony, gdy w prostych, zwyczajnych słowach obiecuje w imieniu swych towarzyszy — robotników dodożyć wszelkich

starania, aby Wspólny Dom wyrósł jak najprędzej i był jak najświetniejszy. Rozpoczyna się symboliczny pierwszy dzień budowy, w dzienniku budowy kartę z datą dnia 22 lipca zapisuje swym zamieszonym piórem tow. min. Kaczorowski:

„22 lipiec 1948”  
„Odebrałem zbrojenie stóp fundamentowych N.N. 183 i 184. Można betonować. Składam podziękowania kierownikowi budowy i zespołowi robotniczemu za dotychczasowy postęp robót. Życzę, by praca była wykonywana szybko i sprawnie, by dobrze służyła pokojowi i klasie robotniczej.”

M. Kaczorowski.  
Następnie wpisują się do dziennika budowy inni goście, a tow. inż. Piotrowski stwierdza: „Przygotowanie robót zadawałajęce. Grunt zbadany.”

Z góry z nad wykopu zaterkotały betoniarzki. Tow. Kaczorowski umieszcza obok betoniarzki szkieletu przyszłego szpa fundamentowego kratownicę z datą 22.7.1948. Zostanie ona na pamiątkę dnia dzisiejszego zamurowana spływającym po rynnie cementem.

Szurają łopaty po drawnianym korycie, spy chają wilgotny, przemielony ze żwirem i piaskiem cement w wykopany odcinek fundamentów. Dział robotnicy nie będą długo pracować, rozpoczyna tylko betonowanie pierwszych dwóch stóp fundamentowych, i gdy zakończy się symboliczne rozpoczęcie budowy, wyjdą na rozłożone rudośnie świętem ulice. Wmieszają się w wesoly, różnobarwny tłum, będą przechadzać się po skwerkach i parkach, będą cieszyć się wraz z całą ludnością Warszawy w rocznicę pamiętnego Lipcowego Manifestu, który dał trwałe, mocne fundamenty pod budowę robotniczo-chłopskiego państwa.

Po tym radosnym dniu znów staną do pracy i w przyspieszonym tempie zaczynają się znów roboty, zagrzają po szynach wąskotorówki wagoniki zwożące na haldy nowy zapas materiałów budowlanych.

Z cegiełek robotników, chłopów, pracującej inteligencji, z zapala i hartu klasy robotniczej rośnie symbol jej jedności — Wspólny Dom Zjednoczonej Partii Robotniczej.

# Pożar w fabryce cewek papierowych przy ulicy Kopernika w Łodzi

Wczoraj w godzinach rannych Centrala Straży Ogniowej została zaalarmowana o wybuchu groźnego pożaru w fabryce cewek papierowych przy ul. Kopernika 60.

Wobec poważnej sytuacji przybyło na miejsce pożaru 12 oddziałów Straży Ogniowej, które podjęły energiczną akcję ratowniczą. Pożar udało się zlokalizować dopiero po sześciu godzinach akcji, to znaczy około 11-tej przed południem.

Pastwą płomieni padł dwupiętrowy budynek fabryczny — natomiast magazyn papieru oraz oddział impregnacji dzięki ofiarnej pracy Straży zostały uratowane. Straty są znaczne, ofiar w ludziach nie było.

Dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyn i wykrycia ewentualnych sprawców pożaru prowadzi Brygada Śledcza 7-go Komisarjatu M. O.

## Aleksu Tolstoj

# Dziwna historia

DOKONCZENIE

Ciezarówka podjechała, zakręciła i tyłem wsunęła się pod przyrząd gimnastyczny. Wskoczyło na nią dwóch żołnierzy. Wówczas Klaudia Uszakowa otworzyła oczy, jakby w bezgranicznym zdumieniu, i krzyknęła niskim głosem: — Towarzysze, umieram, niszczenie Niemców, przysięgnijcie mi!

Żołnierz z rozmachem zamknął jej dłonią usta i tuż pośpiesznie i niecierpliwie, zaczął narzucać przez potylicę pętlę na jej cienkie, dziecięce szyję.

Siedzący Aleksiej Swiridow krzyknął rozdzierającym ochrypłym głosem: — Towarzysze, zabijajcie Niemców! — Drugi żołnierz uderzył go w głowę i też zaczął naciągać pętlę.

W tłumie płakano coraz głośniej. Ciezarówka gwałtownie szarpnęła. Nogi Klaudii Uszakowej zesłiznęły się, ciało pochyliło, jakby padając, i swobodnie się wyprostowało, — ona pierwsza zawiąsała na cienkim sznurku, sochliwszy na ramieniu swą nieosłoniętą głowę, zamknawszy oczy...

Na miejscu ciezarówki, która odjechała, stał Piotr Filipowicz, burmistrz. Cała ludność obserwowała z przerażeniem, jak zdjął czapkę i przeżegnał się.

Naczelnik sztabu, w ciągu kilku dni po straceniu więźniów oczekiwał dziewczynki Gorskowa w umówionym miejscu — o zmierzchu, w jarze, w gęstej dąbrowie. Przyszedł sam Gorskow. Naczelnik sztabu trząsał się patrząc na niego. Gorskow zaś przykucnąwszy zaczął cichym głosem dokładnie opowiadać, jak odbyła się kaza.

— Ludzie tak właśnie zrozumieli, że ode

szli od nas wiele cierpiętnicy, święci... Ich przedśmiertny nakaz brzmi u wszystkich w uszach... Co się tyczy informacji, to są takie:

I zaczął mówić tak ważne wiadomości, o jakich naczelnik sztabu nawet marzyć nie mógł. Długo patrzył na Gorskowa szeroko otwartymi oczami:

— No, a jeżeli kłamiesz?..

Piotr Filipowicz nie odpowiedział, tylko rozłożył ręce i uśmiechnął się, wyjął z czapki plan, w którym krzyżykami były zaznaczone niemieckie składy benzyny i amunicji.

— No, ani się waz plany kreslić, — powiedział mu Jewtiukow, chwytając do kieszeni papieraek — zabraniam ci najsurowiej, powinieneś wszystko mieć w pamięci... żadnych dokumentów! I więcej sam tutaj nie przychodź, posyłać dziewczynę...

Informacje Gorskowa okazały się prawdziwe. Skład za składem wysadzano w powietrze. Ponura, o białej twarzy dziewczynka Anna skradła się prawie co wieczór do Jaru i przekazywała ważne i mało ważne informacje. Pewnego razu powiedziała, jak zwykle bębniącym, obojętnym głosem: — Tatko kazał powiedzieć: otrzymano nowe automaty, klucze od składu są teraz u niego — wam pierwszym da automaty. Przyjdźcie jutro w noc, tylko przykazywał: do wartowników nie strzelać, ale bezwzględnie zarzynać ich...

Piotr Filipowicz pracował śmiało i odważnie. Jakby naigrywał się z Niemców, dowodził im, że człowiek rosyjski — to rzeczywiście skomplikowany człowiek, i płytki, ograniczony rozum niemiecki nie jest w stanie mierzyć się z trzeźwym, natchnionym, oczęsto

nawet nie uświadamiającym sobie swych możliwości, ostrym rozumem rosyjskim.

Obaj oficerowie byli pewni, że znaleźli wernego jak psa, sprytnego człowieka. Żył w ustawicznym strachu: pod ich nosem paliły się składy, wykołajano pociągi, i właśnie takie, w których wieszono żołnierzy lub specjalnie ważne ładunki; nawet im do głowy nie mogło wpasć, że, na przykład, w więzkości otrzymanych z Warszawy skrzynek z bronią nie było już automatów i pistoletów, i że składu w Miedwiedówce posyłano na front starannie zabite skrzynie z paskiem. Oficer z błyskawicami boga Tora na kołnierzu, nie mógł domyślić się, że dziwny napad w czasie jednej z nieprzejęzanych noc na jego dom miał na celu zdobycie na kilka godzin jego torby polowej z nadzwyczaj ważnymi oznaczeniami na mapie. Dla niego samego skończyło się tylko na strachu, — kiedy wśród nocy zadzwoniło rozbite okno, coś upadło na podłogę i tak szarpnęło, że gdyby wówczas nie leżał na niskim łóżku, stałaby się katastrofa. Wyskooczył na ulicę w biegnieniu. We wsi toczyła się strzelanina, żołnierze wybiegali z chat i krzyczeli: „Partyzanci!” i strzelali w ciemność. Koło jego ganku leżało dwóch zamkniętych wartowników. Dopiero z rana spostrzegł, że nie ma torby, lecz wkrótce Piotr Filipowicz przyniósł mu ją razem z walizką i zabrudzonym mundurem, — znalazł te rzeczy tutaj, w ogrodzie warzywnym, jak widać partyzanci, uciekające, porzucili je.

Niemcom drogo się obeszło burmistrzowanie Piotra Filipowicza. Jednakże wpadł — przez drobniak, raczej przez swą dumną złość do niemiecków. Skradł pieczęć i blankiet, wziął ze składu niemiecką maszynę do pisania i pojechał do wsi Starej Budy, gdzie działał partyzancki oddział Wasyla Kozubskiego. Dyrektor szkoły napisał mu po niemiecku przepustkę do miasta, do sztabu armii. Ale Wasyl

Kozubski, chociaż dobrze znał język niemiecki zrobił jednak błąd w przypadku. To zgubiło Gorskowa. Zatrzymano go i wraz z podobną przepustką przywieziono z powrotem do Miedwiedówki. Obaj oficerowie, długi i ładniutki nie chcieli uwierzyć takiej, przekraczającej granice rozumu, rosyjskiej przebiegłości, ale potem ogarnęła ich wściekłość: wszystko stało się dla nich zrozumiałe...

Stało się to w tym okresie, kiedy Armia Czerwona przetrwała na jednym z odcinków frontu niemiecki i wypędziła Niemców ze wsi i osiedli. Miedwiedówka została zajęta, pierwszy wdarł się tam partyzanci. Na ulicy podszła do Jewtiukowa Anna — włosy jej były jak koltun, pełno w nich było ziemi, twarz ściągnięta, starcza, zakurzona, sukieneczka podarta.

— Szukacie mego tatka? — Tak, tak, co się z nim stało? — Naszą chatę Niemcy spalili, mamę, brata zabili, tatka mego przez ostatni dzień torturowali, jeszcze teraz żywy wisi, chudzieje.

Anna jakby we śnie, poszła przed Jewtiukowem mówić młodo: z „młodo” w młodoj młodo młodo. Odwróciła się i z trudem otworzyła usta:

— Nie myślcie tylko — mój tatko nie imnie powiedział...

W oborze pod poprzeczną belką wisiał Gorskow w sanych kaletkach z innymi opuszczonymi stopami; wykryziony tułów jego był cały pokiereszowany, ręce wywinęte w tył, zebra sterujące, z prawej strony do piersi był wsadzony hak — wisiał pod poprzeczną belką, powieszony za żebro...

Kiedy Jewtiukow, zawładawszy chłopów, próbował go podnieść do góry, by użyć jego męgiem, Piotr Filipowicz, widocznie już nieprzytomnie, rzekł:

— Nie to! My, ludzi rosyjskie...

## Z życia Partii

KOMUNIKAT międzypartyjnej komisji szkoleniowej.

W piątek 23 lipca br. odbędą się następujące wykłady:

PZPW Nr 6 — godz. 16-ta — „Wolność człowieka pracy w Demokracji Ludowej i przy socjalizmie” — prelegent tow. Szprich.  
 Ośrodek Nr 1 — godz. 13.30 „Zróżniczenie Demokracji Ludowej w Polsce” — prelegent tow. Lenartowicz. PZPW Nr 3 godz. 14-ta — „Dwa nuty w międzynarodowym ruchu robotniczym” — prelegent tow. Domagała. PZPB Nr 6 — godz. 16.15 — „Klasowa treść państwa Demokracji Ludowej” — prelegent tow. Nowak. Dzielnica Górna Prawa godz. 16.30 — „Polska Ludowa w obronie pokoju i niepodległości”. PZPW Nr 1 godz. 15.20 — „Gospodarka Polski Ludowej i drogi jej rozwoju”. PZPW Nr 4 godz. 13-ta „Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce Ludowej”. — prel. tow. Olasek. PZPB Nr 1 godz. 14-ta „Wolność człowieka pracy w demokracji ludowej i przy socjalizmie” prel. tow. Chałaj. PZPB w Rudzie godz. 13.15 „Gospodarka Polski Ludowej i drogi jej rozwoju” prel. tow. Chrapkiewicz. PSS godz. 19-ta „Polska Ludowa w obronie pokoju i niepodległości” preleg. tow. Orzykowski. Centrala Tekstylna godz. 16.30 „Polska Ludowa w obronie pokoju i niepodległość — preleg. tow. Hecht. PZPB Nr 4 godz. 14-ta „Klasowa treść państwa Demokracji Ludowej” prel. tow. Kryształ. PZPB Nr 5 godz. 15.30 „Wolność człowieka pracy w demokracji ludowej i przy socjalizmie” — prel. tow. Wasowicz. PMS godz. 16.15 „Gospodarka Polski Ludowej i drogi jej rozwoju” preleg. tow. Kurzaj. PMT godz. 14-ta — „Klasowa treść państwa demokracji ludowej” prelegent tow. Mikołajczyk. Dzielnica Bałuty godz. 17-ta „Polska Ludowa w obronie pokoju i niepodległości — prelegent tow. Stanecki. PZPB Nr 2 godz. 14-ta — „Zróżniczenie demokracji ludowej w Polsce” — preleg. nt tow. Chuchler.

### PRZED PREMIERĄ „ROZKOSZNEJ DZIEWCZYNY”

W sobotę 24 bm. na scenie teatru „Osa” wchodzi szampańska komedia muzyczna R. Benackiego pt. „Rozkoszna dziewczyna”.

W roli tytułowej wystąpi młodzianka gwiazda scen warszawskich Helena Makowska. Publiczności łódzkiej Makowska pamiętna jest z szeregu operetek, gdzie rozpoczęła swoją karierę, jak również z występów w Polskim Radio. Od tego czasu uroczą artystką, występując na scenie Teatru Nowego w Warszawie, rozwinęła bardzo swój talent. Uczennica prof. Comte Wilgockiej, obdarzona melodyjnym głosem, o doskonałych warunkach scenicznych — Helena Makowska spotka się niewątpliwie z gorącym przyjęciem przez łódzką publiczność.

Oprócz Makowskiej wystąpią znany pieśniarz i aktor Wacław Brzezinski, Tadeusz Wołowski, Wł. Kwaskowski, B. Halmirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski, L. Sadurski i inni.

Komedia otrzymała staranną reżyserię T. Wołoskiego, Orkiestra pod batutą Z. Wiehlera. Dekoracje J. Gałęskiego. Tańce L. Sadurskiego. „Rozkoszna dziewczyna” posiada piękną nową oprawę i stroje wg. ostatniej mody.

Będzie to niewątpliwie jedno z najlepszych przedstawień obecnego sezonu. 4625-k

PIWIARNIA

P. ZGORZELSKA

4640-k Wieluń, ul. Kaliska 13

### OGŁOSZENIA DROBNE

„BAR POLSKI”, Wieluń, Krakowskie Przedmieście 30. 4642-k

PIEKARNIA - CUKIERNIA Z. Krężel, Wieluń, Rynek 1. 4641-k

SPRZEDAŻ farb: lakiery, pokosty. Przybyła Józef, Wieluń, ul. Kaliska 10. 4647-k

K. M. MINIEWICZ, Manufaktura i Galanteria, Wieluń, ul. Kaliska 7. 4648-k

MIELENIE i tabletkowanie surowców chemicznych i farmaceutycznych „AR GON”, Wytwórnia Preparatów Chemicznych - Farmaceutycznych i Galenowych, Łódź, ul. Żwirki 11, tel. 174-20. 4542-k

F.P. „FILM POLSKI” poszukuje od zaraz biegłej maszynistki. Zgłoszenia osobiste do Biura Personalnego, Łódź ul. Sienkiewicza 33. 4636-k

SKŁAD Materiałów Aptecznych i Farb M. Raszewski, Wieluń, ul. Kaliska 11. 4643-k

ZGUBIONO legitymację służbową z Komendy Głównej M. O. Naporska Marianna, 11 Listopada 69-33. 4631-g

SKRADZIONO książkę Ubezpieczalni, kartki żywnościowe, leg. ZZ, dowód osobisty, kartę odzieżową, Fijałkowska Maria, Piekarska 22. 4632-B

SKŁAD żelaza, artykułów gospodarczych i szkła H. Nowicki, Wieluń, ul. Kaliska 8. 4639-k

MANUFAKTURA, wełny, jedwabie, Kania Stefan, Wieluń, Kaliska 5. 4645-k

MANUFAKTURA i Galanteria, Domanski Lucjan, Wieluń, ulica Kaliska 1. 4644-k

W środę dnia 21 b. m. zmarł

†

## LEON PIENIAZEK

Kierownik Techniczny Piekarni Nr 2 PSS

w zmarłym tracimy długoletniego i zasłużonego współpracownika

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Rada Zakładowa PSS

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piwnej Nr 1 (Bałuty) nastąpi w piątek dnia 23 b.m. o godz. 17

Z powodu tragicznej śmierci córki Elżbiety głębokie wyrazy współczucia stroskanym Rodzicom

## Dyrektorstwu Czernikom

wyrażają

DYREKCJA  
RADA ZAKŁADOWA  
i PRACOWNICY  
Państwowych Zakładów Przemysłowych  
B. GRABSKI

Rektor, Senat Akademicki oraz pracownicy naukowcy i administracyjni Uniwersytetu Łódzkiego składają Pani Profesor Doktor Stefani Skwarczyńskiej wyrazy najgłębszego współczucia z powodu tragicznej śmierci Jej córki Joanny.

WYDAWNICTWA

## SPORTOWE I MOTORYZACYJNE

WOJSKOWEGO INSTYTUTU NAUKOWO-WYDAWNICZEGO

są do nabycia w

## GŁÓWNEJ KSIĘGARNI WOJSKOWEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 47

Warszawa, Al. Pierwszej Armii W.P. 16

## FABRYKA WSTĄZEK I TASIEM

Wstążka

Łódź, ul. Dowborczyków 25.

Telefon 203-45

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 2 w Łodzi, ul. Żwirki 19

zatrudnią natychmiast:

30 tkaczy kortowych  
15 przedzalników

5 robotników niewykwalifikowanych

Zgłoszenia w godzinach od 8-ej do 12-ej.

Rodzicom tragicznie zmarłych  
Córek na jeziorze Korhno wy-  
razy współczucia składa

Komenda Miejska  
Powszechnej Organizacji  
Służba Polsce w Łodzi

4630-g

Towarzyszowi Leszlewskiemu Stanisławowi, Kierownikowi Wydz. Sportowego Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy, wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci córek sp. Teresy i Elżbiety i siostry sp. Eugenii składa

Zarząd Główny Zw.  
Zawod. Pracowników  
Przemysłu Włókienniczego w Polsce oraz  
koleżanki i koledzy.

4650-g

TKALNIA RĘCZNA

FR. BEKRÝCH

Pabianice, ul. Konstantynowska 11

Laboratorium Elektrotechniki  
Precyzyjnej

Inż. S. NOWICKI

Łódź, ul. Lipowa 23

produkuje: amperomierze, woltomierze, watomierze, mierniki spójności mocy. 4614-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY

## „METALOWIEC”

z odp. udz.

Łódź, ul. Jakuba 8, tel. 143-72

wykonuje roboty blacharskie, ślusarsko-mechaniczne i tokarskie. 4617-k

TKALNIA MECHANICZNA

ZUWAŁD I HOLWEK

Pabianice, ul. Północna 10

ZAKŁAD STOLARSKI

JÓZEF SZEWCZYK

Łódź, ul. Bandurskiego 9-11  
(wejście przez portiernię)

Wytwórnia wszelkich części wchodzących w zakres włókiennictwa. Specjalność: krosna wstążkowe 4615-k

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Instalacji Technicznych

RAWICKI i WINTER Inżynierowie  
Koncesjonowane Biuro Kanalizacji, Wodociągów i Centralnego Ogrzewania

Łódź, ul. Płk. Więckowskiego 6  
Tel. 172-96. 4616-k

ZAKŁAD REPERACJI ROWERÓW

S. BOROWIEC

4646-k Wieluń, ul. Barbary 1

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Żelowie

zatrudnią od zaraz w biurze zakładów w Łodzi 1 księgowego samodzielnego ze znajomością księgowości przemysłowej — na stanowisko kierownika wydziału kosztów własnych i kalkulacji, 1 maszynistkę.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia w Biurze Zakładów, Łódź, ul. Gen. Świerczewskiego 3 (dawniej Radwańska). 4637-k

# TEATRY

**TEATR WOJSKA POLSKIEGO**  
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

**TEATR POWSZECHNY**  
Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.  
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nocy w Spółdzielni Artystów — Plastyków — Piotrkowska 102; a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

**TEATR KAMERALNY DOMU ZOENIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichle równą w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Gluszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.  
Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09  
Dziś o godz. 19.45 „W OGRÓDZIE PRZY POGODZIE” Ostatnie dni. Wkrótce komedia muzyczna pt. „Rozkoszna dziewczyna” z H. Makowska. W. Brzeziński, T. Wołowski i Wł. Kwaskowski w rolach głównych.

**ROZKOSZNA DZIEWCZYNA**

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych sił aktorskich, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

# KINA

**ADRIA** — nieczynne z powodu remontu.  
**BAŁTYK** — „Gragonwyck”  
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.  
**BAJKA** — „Młodość Maksyma”  
godz. 18, 20; w niedz. 16.  
**GDYNIA** — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.  
**HEL** — „Tour de Pologne”  
godz. 11, 12, 13, 14; w niedz. 11, 12, 13.  
**HEL** — „Urwis Gawroche”  
godz. 16, 18, 20; w niedz. 14.  
**MUZA** — „Casablanca”  
godz. 18, 20; w niedz. 16.  
**POLONIA** — „800-lecie Moskwy”  
godz. 17, 19, 21, w niedzielę od 15-ej.  
**PRZEDWIOSNIE** — „Monsieur la Souris”  
godz. 18, 20, 30; w niedz. 15, 30.  
**ROBOTNIK** — „Rosanna Siedmiu Księżyców”  
godz. 16, 18, 30, 21; w niedz. 13, 30.  
**ROMA** — „Wiosna”  
godz. 18, 20, w niedz. 16.  
**REKORD** — „Zwiec Emilla Zoli”  
godz. 18, 20, 30; w niedz. 15, 30.  
**STYLOWY** — „Wvpsa bezimienna”  
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; w niedz. 14, 30.  
**SWIT** — „Ostatnia Noc”  
godz. 18, 30, 20, 30; w niedz. 16, 30.  
**TECZA** — „Postrach Mór”  
godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.  
**TATRY** (w ogrodzie) — „Wakacje”  
godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.  
**WISLA** — „Człowiek z karabinem”  
godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.  
Dodatek „Tour de Pologne”.  
**WŁÓKNIARZ** — „Melodia Serc”  
godz. 15, 30, 18, 20, 30; w niedz. 13.  
**WOLNOŚĆ** — „Gragonwyck”  
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.  
**ZACHETA** — Kino nieczynne z powodu remontu.

## Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni. 12.45 1) Ostatni numer „Chłopskiej Drogi”. 2) Pogadanka Naczelnego Komisarza Odbudowy Wsi. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.45 „Józef Haydn”. 14.30 (L) Z dzisiejszej prasy. 14.35 (L) Muzyka nastrojowa (płty). 15.05 (L) Wiadomości sportowe. 15.20 (L) Interludium z płyt. 15.30 „Chrońmy przródę ojczyznę”. 15.45 Kwadrans lekkiej muzyki. 16.00 Dziennik. 16.30 Muzyka z płyt. 16.45 Audycja dla chorwych. 17.00 „Nie nas nie dzieli” — audycja dla młodzieży. 17.15 Koncert dla przodowników pracy. 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”. 18.05 „W rytmie tanecznym”. 19.00 Audycja Organizacji „Służba Polsce”. 19.10 „Akcja „W” — pogadanka. 19.15 Koncert symfoniczny utworów P. Czajkowskiego (płty). W przerwie — „Emancypantki”. 21.30 Dziennik. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (L) Koncert życzeń (cz. I). 22.58 (L) Omówienie programu lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 (L) Koncert życzeń (cz. II). 23.59 (L) Zakończenie audycji.  
D-019801

## Ze sportu

# SPORT ZWIĄZKOWY

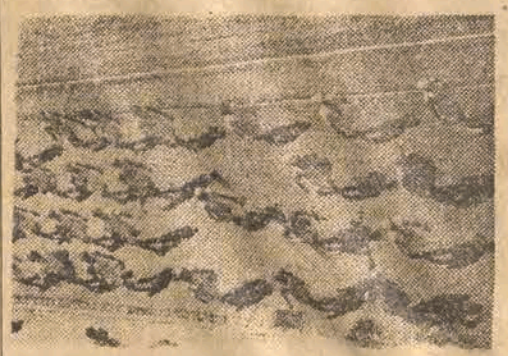
## podstawą tężyzny całego świata praca

### Otwarcie drugich ogólnopolskich igrzysk sportowych klubów włókennicznych w Łodzi



Wspaniała pogoda towarzyszyła wczoraj uroczystościom związanym z otwarciem Drugich Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Włókniarzy. Słońce, któregośmy już dawno nie

oglądali, przepyszny swym blaskiem dodało większego jeszcze splendoru przemarszowi przeszło tysięcy młodych sportowców przez ulice, pięknie udekorowanej Łodzi do Grobu Nieznanego Żołnierza, a później do Domu Związków Zawodowych, gdzie nastąpił oficjalny akt otwarcia igrzysk przez gen. sekr. Zarządu Zw. Zaw. Włókniarzy Antoniego Aniołkiewicza. Radosny nastrój nie udzielał się jedynie kierownikowi Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu Zw. Zaw. Włókniarzy, będącego jednocześnie głównym organizatorem obecnych igrzysk — tow. Leszewskego w postaci tragicznej śmierci dwojga dzieci i siostry w wypadku, jaki się zdarzył w Ustroniu, przejął wszystkich głębokim smutkiem i współczuciem. Złowrogi cień smutku wlokł się za nami aż do ul. Traugutta, do Domu Związków Zawodowych, w którym jeszcze do wczorajszego dnia pracował ten nieustrudzony propagator wycho-



wania fizycznego wśród młodzieży włókniarskiej nad całością igrzysk.

Po południu o godzinie 16-ej na wszystkich boiskach klubów włókniarskich w Łodzi rozpoczęły się wstępne boje włókniarzy.

Na stadionie k.p. Zjednoczone rozpoczęli eliminacje pływacy, piłkarze oraz zespoły gier sportowych męskie i żeńskie. Na stadionie Wimy ruszyli ze startu lekkoatleci i rozpoczęli się turnieje tenisowe. Boisko DKS-u zajęli całkowicie piłkarze, a boisko „Arko” — gry sportowe męskie.

Wiele ciekawych imprez miała wczoraj również prowincja. W Zgierzu i Pabianicach walczyli piłkarze, w Aleksandrowie i Tomaszowie zaś rozpoczęły się eliminacje bokserskie, których finały oglądać będziemy już w Łodzi w sobotę.

Jak nam donoszą organizatorzy, w ramach igrzysk włókniarskich odbędzie się również w sobotę, na kortach Wimy mecz ligowy w tenisie pomiędzy H.C.P. (Poznań) a Wimą. Początek meczu naznaczono na godz. 16 pp.

## Co i gdzie?

### Dzisiejsze imprezy Włókniarzy

Łódź, godz. 10.00 — Stadion Włókniarzy: gry sportowe, żeńskie pływanie. Stadion „Wi-Ma”: tenis, piłka nożna. Boisko DKS: piłka nożna. Boisko „Arco”: gry sportowe męskie.  
Godz. 16.00 Stadion Włókniarzy: lekkoatletyka.  
Godz. 18.00 Stadion „Wi-Ma”: tenis, piłka nożna.  
Godz. 18.00 Boisko DKS: piłka nożna.

Godz. 16.00 Boisko „Arco”: gry sportowe męskie.  
Zgierz: godz. 16.00 Stadion Miejski: boks.  
Aleksandrów: godz. 18.00 Boisko Miejski: piłka nożna.  
Pabianice: godz. 16.00 Stadion PKS: boks.  
Tomaszów Maz.: godz. 18.00 Stadion W. P.: piłka nożna.

## Na pływalni »Zjednoczonych«

### Mała ilość startujących i słabe wyniki

Ze względu na to, że obecny miesiąc jak i sierpień poświęcone są propagandzie nauki pływania, wczorajszą wędrowkę po boiskach łódzkich w związku z rozpoczęciem igrzysk włókniarskich rozpoczęliśmy od basenu k.p. Zjednoczone. Tropikalny upał zgromadził tu około 3 tysięcy widzów. Wśród tego mrowia ludzkiego zginęli zupełnie zawodnicy. Na oczyszczenie basenu z publiczności musieliśmy czekać blisko godzinę. Wreszcie założono linki i przystąpiono do zawodów.

Na starcie w tym roku stanęła mała ilość

zawodników. Większość ich porożędzała się na wczasy i obozy. W pierwszym dniu rozegrano tylko sześć konkurencji: 200 m. st. dow. żeńszczyzn, 100 m. st. klasycznym kobiet, 100 m. st. klas. żeńszczyzn, skoki (wyznaczone), i dwie sztafety: 3 x 50 st. zmiennym żeńszczyzn i 4 x 50 st. dowolnym kobiet.

Wyniki osiągnięto słabe, co wskazuje na brak treningu naszych pływaków.

Największym bodaj zainteresowaniem cieszyły się skoki z trampoliny, w których Wojciechowska z Zielonej Góry obok Przyborowskiego ze Zjednoczonych zdobyli sobie najwięcej braw. Po pierwszym dniu w ogólnej punktacji w pływaniu prowadzi k.p. Zjednoczone 88 punktami przed Włókniarzem (Zg.) 40 p. i Zieloną Górą 18 p. Na czwartym miejscu znajduje się Bielsko mające zaledwie 6 punktów.

Dokończenie zawodów pływackich nastąpi jutro o godzinie 10 rano. W ramach ich zostanie rozegrany mecz piłki wodnej pomiędzy k.p. Zjednoczone (Łódź), a Włókniarzem (Zgierz).

Wyniki wczorajszych konkurencji były następujące:

200 metrów stylem dowolnym żeńszczyzn:  
1) Daszkowski (Włókniarz — Zgierz) — 3:52,1.  
2) Motylski (Zjednoczone) — 3:52,1.  
100 metrów stylem klasycznym kobiet:  
1) Instunajd (Zjednoczone) — 1:52,4.  
2) Wojciechowska (Zielona Góra) — 1:55,3.  
3) Świerczeszka (Bielsko) — 2:27,1.  
100 m. st. klas. żeńszczyzn: 1) Nikodemski (Zjednoczone) 1:27,8.  
100 metrów stylem grzbietowym żeńszczyzn:  
1) Banasiak (Włókniarz — Zgierz) — 1:45,5.  
2) Kosel (Zjednoczone) — 1:55,4.  
Skoki wyznaczone:  
Wśród kobiet pierwsza Wojciechowska (Zielona Góra), wśród żeńszczyzn Przyborowska (Zjednoczone).  
Sztafeta 3 x 50 st. zmiennym żeńszczyzn:  
1) Włókniarz (Zgierz) — 2:01,1.  
2) Zjednoczone (Łódź) — 2:02,8.  
Sztafeta 4 x 50 st. dowolnym kobiet:  
1) Zjednoczone w składzie: Fibich, Instunajd, Kuźnicka, Wójcikówna — 4:10.

## Boks

### Trzesowski nokautuje

#### ale Motecki przegrywa

W Aleksandrowie rozpoczęły się wczoraj w ramach Igrzysk Sportowych Włókniarzy eliminacje bokserskie. Największą ich niespodzianką była porażka w wadze ciężkiej Adameczyka (Zgierz), który przegrał przez k.o. w I starciu z Karoblewskim (Żyrardów) i przegrana Mateckiego (Łódź) z Bieganowskim (Żyrardów). W pozostałych wagach osiągnięto następujące wyniki:  
Waga musza: Sieradz (Prudnik) przegrał z Wlazło (Łódź).  
Waga kogucia: Bieganowski (Żyr) pokonał Mateckiego (Łódź), Kozak (Zydowce) przegrał przez k.o. w I starciu z Szalińskim (Łódź), a Białas (Kalisz) wypunktował Rumowicza (L).  
Waga półciężka: Olejniczak (Zielona Góra) pokonał Cyrana (Żyrardów), a Konecki (Bielsko) przegrał przez dyskwalifikację z Karpińskim (Częstochowa).  
Waga lekka: Petkowski (Prudnik) przegrał przez k.o. w III starciu z Unisławskim (Żyr.), a Pawlak (Zgierz) wygrał przez k.o. w II starciu z Żarkowskim (Zydowice).  
Waga półśrednia: Ratyński (Łódź) pokonał Bruśnika (Zgierz).  
Waga średnia: Trzesowski (Łódź) nokautował w II-gim starciu Kaletę (Zielona Góra), a Rymec (Prudnik) pokonał Gędzierza (Bielsko).  
Waga półciężka: Czubak (Żyrardów) przegrał przez k.o. w I starciu z Karoblewskim (Żyrardów).

Przedbiegi na 100 m. dla żeńszczyzn wygrał: Kiełkowski (Sosnowiec) — 11,9 i Kuku (Pabianice) — 11,8.  
Bieg na 1500 m. wygrał Dychto (Pabianice) — 4:17,2.

### Jędrzeowska zwycięża w Szwecji

SZTOKHOLM (obsł. wł.). W czwartym dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Szwecji tenisiści polscy Jędrzeowska i Beldowski rozegrali pierwsze swoje spotkanie. Jędrzeowska pokonała zdecydowanie Szwedkę Bjoerk w stosunku 6:1, 6:2.

W grze podwójnej para polska Skonecki — Beldowski natrafiła na mistrzowski double szwedzki Johansson — Bergallin, przegrywając w stosunku 4:6, 2:6.

### Pierwsze meldunki z boisk piłkarskich

We wczorajszych rozgrywkach piłkarskich Włókniarzy padły następujące wyniki:

Łódź I pokonała Kamienna Góra 5:1. Częstochowa — Nowa Ruda 2:1. Głuszyce — Żyrardów 4:1.

Pogoń (Prudnik) pokonała Zieloną Górę 7:2 (4:1).

Drużyna Pogoni — mówi nam po meczu sędzia tego spotkania p. Olejnik — zaprezentowała się z jak najlepszej strony. Jest to drużyna zgrana i posiada bardzo niebezpieczny atak.

### Łodożyńska wygrywa skok wzwyż

Pierwszy dzień lekkoatletycznych zawodów włókniarskich przyniósł następujące wyniki:  
Kula kobiet: 1. Wiśniewska (L) — 9,31.  
Kula żeńszczyzn: 1. Kruszecki (Pab.) 12,05.  
Oszeep żeńszczyzn: 1. Rytczak (L) 43,98.  
Skok wzwyż kobiet: 1. Łodożyńska (Tomaszów) — 1,30.  
Skok wzwyż żeńszczyzn: 1. Wipszycki (Sosnowiec) — 1,69.  
Oszeep kobiet: 1. Parko (Sosnowiec) 25,79.  
Przedbiegi na 60 m. kobiet wygrały: Hańcówna (Kalisz) — 8,9 i Ślameczewska (Łódź) — 8,4.

### Ku uwadze publiczności!

Organizatorzy II ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Włókniarzy komunikują, iż kupony przy biletach abonamentowych nie uprawniają do nabycia ulgowego biletu, lecz tylko do bezpłatnego wejścia na finały bokserskie, które odbędą się jutro i na zakończenie igrzysk.

### Siatkówka

Turniej gier sportowych rozpoczął się wczoraj meczem siatkówki kobiecej pomiędzy zespołami Częstochowy i Bielska. Zwyciężyły w dwóch setach częstochowianki 16:14, 15:4.

### KAJAKOWCY ODPLYNELI DO LONDYNU

Gdynia (obsł. wł.). Dnia 22-ta w godzinach popołudniowych odpłynął do Londynu statek polski „Lech”. Na pokładzie którego znajdują się polscy kajakarze-olimpijczycy: Sobieraj, Jeżewski i Matloka. Na pokładzie znajdują się również kierownik Jeliński.

Kino „BAŁTYK” ♦ Kino „WOLNOŚĆ”  
DZIS PREMIERA!  
FILM PRODUKCJI AMERYKAŃSKIEJ  
„DRAGONWYCK”  
W rolach głównych:  
G. TIERNWEY, W. HUSTON  
Reżyser: L. MANKIEWICZ

Kino „WISLA”  
WZNOWIENIE FILMU  
PRODUKCJI RADZIECKIEJ  
CZŁOWIEK Z KARABINEM  
W rolach głównych:  
M. STRAUCH, M. GELOWANI, B. TENIN  
Reżyser: SERGIUSZ IUTKIEWICZ